

OGROMNY POPYT NA WĘGIEL. JSW NIE JEST W STANIE POKRYĆ ZAPOTRZEBOWANIA

Jastrzębska Spółka Węglowa ma pytania z rynku zarówno o węgiel koksowy, który stanowi trzon jej produkcji, jak i energetyczny; obecnie nie jest w stanie pokryć tego zapotrzebowania – powiedział w poniedziałek wiceprezes JSW ds. finansowych Robert Ostrowski.

Zasygnalizował też, że nowy zarząd JSW pracuje nad aktualizacją strategii spółki; wyraził nadzieję, że prace nad nią potrwać do końca tego roku, co nie oznacza, że w tym terminie spółka ją ogłosi.

Wiceprezes Ostrowski był w poniedziałek pytany przez dziennikarzy o sytuację rynkową: znaczne zapotrzebowanie i szybujące ceny węgla koksowego i energetycznego na rynkach międzynarodowych.

„Na dzisiaj mamy taką sytuację, że każdy węgiel jest dobrem rzadkim, poszukiwanym i mamy zapytania nie tylko z kraju, ale i zagranicą o węgiel koksowy i energetyczny, których nie jesteśmy w stanie na dzisiaj pokryć” – odpowiedział wiceszef JSW.

Przypomniał, że w produkcji roczna spółki średnio wynosi ok. 15 mln ton, z tego 10-11 mln ton to węgiel koksowy. „W kolejnych latach, zgodnie ze strategią chcielibyśmy, aby udział węgla koksowego stopniowo rósł, choć 100 proc. zapewne nigdy nie osiągnie” - zastrzegł.

„O tym, jaka jest struktura produkcji, z jednej strony decyduje geologia. Nie możemy wybierać z naszych pokładów wyłącznie węgla koksowego; węgiel energetyczny jest w zasięgu, a przy kosztach stałych, które są dość wysokie, każda tona węgla wydobyta jest wartością dodaną” – przypomniał wiceprezes JSW.

„Po drugie, o tym decyduje też rynek: gdy mówimy o transformacji energetycznej, zamykaniu kopalń, ale z drugiej strony potrzebach energetycznych gospodarki, odbiorców indywidualnych. Prąd w jakiś sposób musi być generowany – i na pewno my się też do tego przyczyniamy naszymi ilościami, one nie są imponujące, w porównaniu z innymi firmami górniczymi w Polsce, ale również w jakiś sposób balansujemy popyt i podaż na rynku” - wskazał.



Gdzie kończy się interes Samsunga, a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

Reklama

„Więc węgiel energetyczny pozostaje w naszym portfelu. Nie jesteśmy w stanie produkować w 100 proc. węgla koksowego i chyba takiego celu nie możemy sobie zakładać, choć wiadomo, że ceny węgla koksowego są wyższe, niż energetycznego, więc nasz profil jest jasno zdefiniowany od strony ekonomicznej” – podkreślił Ostrowski.

„Chcemy w tym czasie prosperity przygotować się na okres dekoniunktury. Jest nowy zarząd JSW w pełnym składzie od początku września i jednym z celów, który dzisiaj mamy przed sobą, to opracowanie strategii, która z jednej strony odniesie się do tematu struktury i produkcji węgla, kierunków rozwoju, ale również tej strony finansowej i ekonomicznej” – wyjaśnił wiceprezes.

Pytany o perspektywę wypracowania aktualizacji strategii Ostrowski wyraził nadzieję, że nastąpi to jeszcze w tym roku. „Nie mówimy o ogłoszeniu” – zastrzegł.

Pod koniec września br. wiceprezes JSW ds. handlu Sebastian Bartos sygnalizował, że spółka chce jeszcze w tym roku zwiększyć udział w produkcji węgla koksowego do 85 proc. Wiosną JSW informowała, że w ub. roku węgiel koksowy stanowił ok. 77 proc. produkcji, węgla energetycznego wydobyto poniżej 2 mln ton.

Około 4,5 mln węgla koksowego z JSW służy do produkcji koksu w koksowniach należących do jastrzębskiej grupy; łączne zdolności tych koksowni to ok. 3,5 mln ton koksu rocznie.

Węgiel koksowy jest wpisany na unijną listę surowców krytycznych (jako półprodukt do wytwarzania stali); jego polskie zasoby są ostatnimi w tej skali w Unii Europejskiej.